
Uchwała Nr 1/VIII

Palestra 38/7-8(439-440), 209-210

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ **Uchwała Nr 1/VIII/94
Naczelnej Rady Adwokackiej
z dnia 18 czerwca 1994 r.**

Naczelna Rada Adwokacka z niepokojem i rozczarowaniem przyjęła do wiadomości **Uchwałę Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1994 r. sygn. I KZP 5/94 w sprawie tajemnicy zawodowej adwokatów.**

Obowiązek bezwzględnego zachowania w tajemnicy wszystkiego, czego adwokat dowiedział się przy udzielaniu pomocy prawnej był, jest i musi nadal pozostać fundamentem zawodu adwokata.

Niezależnie od tego, jak często sądy i prokuratura podejmą w praktyce próby zmuszania adwokatów do ujawnienia faktów objętych tajemnicą zawodową, już sama możliwość takiego działania zagraża istocie opartych na zaufaniu stosunków między klientem a adwokatem; nie może być mowy o zaufaniu jeśli klient, zasięgający pomocy prawnej, będzie musiał liczyć się z tym, że przekazane adwokatowi informacje mogą zostać przez tegoż adwokata ujawnione w już toczącym się lub mogącym być wszczętym w przyszłości postępowaniu karnym w jakiegokolwiek sprawie.

Naczelna Rada Adwokacka wyraża przekonanie, iż kwestia tajemnicy zawodowej adwokata i jej granic ma podstawowe znaczenie we wszystkich przejawach i w pełnym zakresie wykonywania zawodu adwokata tak w postępowaniu karnym, jak i w innych postępowaniach oraz przy czynnościach nie związanych z żadnym postępowaniem.

Stanowisko Sądu Najwyższego stwarza możliwość uzyskania od adwokata, jako świadka w postępowaniu karnym, informacji o okolicznościach, o których dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej jako pełnomocnik lub doradca, czyniąc iluzorycznymi gwarancje określone w art. 261 § 2 k.p.c. i 83 § 2 k.p.a. Jest to zatem problem, którego znaczenie wykracza poza interesy adwokatury, jako grupy zawodowej, i poza ramy postępowania karnego. Implikacje, wynikające z Uchwały Sądu Najwyższego, stwarzają też zagrożenie dla realizacji konstytucyjnych praw i wolności obywatelskich, czyniąc poważny wyłom o trudnych jeszcze w pełni do przewidzenia konsekwencjach w konstrukcji „państwa prawa”, której wartość, jak się wydawało, nie podlega dyskusji.

Mając powyższe na uwadze Naczelna Rada Adwokacka:

- 1. Zwraca uwagę, że art. 6 Prawa o adwokaturze i § 19 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki i Godności Zawodu adwokata są nadal normami obowiązującymi, wiążącymi wszystkich adwokatów;**

2. Zobowiązuje wszystkie organy samorządu adwokackiego do udzielania wszechstronnej pomocy tym adwokatom, którzy wykonując obowiązek wynikający z art. 6 p.o.a. i § 19 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki znajdują się w kolizji ze stanowiskiem sądów i prokuratury, korzystających z uprawnienia określonego w art. 163 k.p.k.;
3. Zobowiązuje Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej do zwrócenia się do I Prezesa Sądu Najwyższego, by rozważył celowość przedstawienia problemu Pełnemu Składowi Połączonych Izb SN celem podjęcia uchwały w najbardziej autorytatywnym gronie.

Dalsze materiały zostaną opublikowane w następnym numerze.